

WIECZOREK ANTONI

(1921 – 1996)



Młode pokolenie elblązan ma prawo nie znać Antoniego Wieczorka. Był znakomitym fachowcem w branży produkcji wyrobów ze skóry prezesując przez kilkadziesiąt lat elbląskim Spółdzielniom „Plastyk”, a później „Renoma”. To on doprowadził do tego, że wyroby skórzane z Elbląga podbiły rynki zachodniej Europy. Słynni francuscy kreatorzy mody zabiegali o utrzymanie z Nim kontaktów handlowych. Wspierali elbląskiego producenta pośrednicząc w zakupach w tzw. strefie dewizowej wysokiej jakości elementów niezbędnych do wykończenia skórzanych wyrobów (zamki, okucia, ozdoby).

W tym czasie, najlepszej prosperity spółdzielni prowadzonej przez Wieczorka, jedna z redakcji zleciła mi zrobienie wywiadu z prezesem. Na pytanie, ile kosztował Go ten sukces stwierdził: - Przede wszystkim dużo pracy, przekonania ludzi z produkcji i nadzoru do utrzymania wysokiej jakości wyrobów.

A poza protokołem i nie do pisania (sądzę, że to co wówczas powiedział, dziś mogę przytoczyć) dodał. - Otrzymuję informacje od przyjaciół o tym, że ktoś zawistny za plecami obrabia mi tyłek, nie mówię personalnie, bo przy konkurencji w branży to

normalna rzecz. Stałem się osobą znaną, a o takich pisze się i plotkuje, często niepocholebnie, bo trzeba przecież trochę żółci z siebie upuścić. Mój sukces na szczęście nie kosztował mnie utraty przyjaciół, których cenię szczególnie. Zatem najwyższa cena to bardzo ciężka praca, brak zbyt wielu możliwości oderwania się od niej, a do tego presja i odpowiedzialność wobec naszych kontrahentów i współpracowników.

Antoni Wieczorek miał wielką słabość do ulubionej dyscypliny sportu, którą było pięściarstwo. To sport był dla niego odskocznią od codziennej, ciężkiej harówki. W roku 1953 z Jego inicjatywy Koło Sportowe nr 47 przekształciło się w Elbląski Klub Sportowy „Start” z wiodącą sekcją bokserską.

Już w roku 1955 bokserzy Startu awansowali do trzeciej ligi, a w roku 1962 elbląscy kibice cieszyli się z awansu bokserów do II ligi. Długą i odpowiedzialną prezesurą klubu wstawił się Antoni Wieczorek, który nie mógł przeboleć, gdy w roku 1975 drużyna pięściarzy została wycofana z rozgrywek ligowych. Na odrodzenie boksu czekano w mieście do roku 1985, a sekcja pięściarska funkcjonowała w KS „Start”.

W międzyczasie, w roku 1987, za sprawą Antoniego Wieczorka, który w ówczesnych latach był prezesem Spółdzielni „Renoma”, powstała sekcja balonowa w elbląskim Aeroklubie. Wieczorek darował Aeroklubowi balon na ogrzane powietrze typu AX-7 o nazwie "Renoma". Balon uczestniczył corocznie w ogólnopolskich zawodach balonowych i Mistrzostwach Polski. W Elblągu był główną atrakcją w organizowanych w mieście festynach i pokazach. Obecnie sekcja już nie istnieje w naszym mieście.

28 maja 1993 r. zarejestrowano Klub Sportów Walki „Renoma – Start”, a głównym sponsorem była Spółdzielnia „Renoma”, w której prezesował Antoni Wieczorek. Elblążanie z powodzeniem boksowali w I lidze i budowali drużynę, która w roku 1999 zdobyła drużynowe mistrzostwo Polski, ale już pod nazwą Halexu.

Antoni Wieczorek był skromnym człowiekiem. Nigdy nie było w Nim wielkiego ciśnienia na sławę, popularność, to tworzyło się samo z efektów Jego pracy i tej zawodowej – nowoczesnego w tamtych czasach menagera, i tej społecznej wynikającej z umiłowania boksu. Za swoje dokonania zawodowe honorowany był wysokimi odznaczeniami państwowymi. Dowodem wdzięczności od ludzi sportu były liczne medale i odznaki honorowe jakie otrzymał. W tym także Złotą Honorową Polskiego Związku Bokserskiego, którą Antoniemu Wieczorkowi wręczył Jerzy Guss, członek Zarządu PZB.

Upływający czas zaciera w pamięci takich ludzi jak Wieczorek. Były wprowadzić próby czynione przez Stanisława Babojcia, prezesa UKB „Start”, by do kalendarza bokserskich wydarzeń w Elblągu na stałe wpisać turniej pięściarski o memoriał Antoniego Wieczorka. Pierwszy zorganizowano w ostatni weekend stycznia 2003 roku. Boksowali zawodnicy z Polski i Rosji (Kaliningrad), nie dojechali wcześniej awizowani zawodnicy z Niemiec i Łotwy.

Bokserskie emocje tego turnieju przypadły w 50. rocznicę założenia sekcji bokserskiej w klubie „Start” i w siedem lat od śmierci Antoniego Wieczorka. Wspominano patrona elbląskich bokserów i Jego zasługi dla ulubionej dyscypliny sportu. Później, przed walkami na ringu, podziękowano za bogatą sportową karierę

Mariuszowi Gortatowi, który stoczył 237 walk zapisując się w historii elbląskiego boksu zdobytymi medalami na mistrzostwach Polski w różnych kategoriach wiekowych, a jego promotorem był prezes Wieczorek. Była nagroda finansowa dla pięściarza, list gratulacyjny od prezydenta miasta i pamiątkowy puchar od Okręgowego Związku Bokserskiego.

Wręczano także Honorowe Odznaki PZB. Po części oficjalnej ring opanowali pięściarze, a zwycięzców 10. pojedynków honorowano okolicznościowymi medalami i proporcami. Natomiast najlepszych zdaniem arbitrow pięściarzy pucharami im. Antoniego Wieczorka. Z chwilą, gdy UKB „Start” przestał istnieć, memoriałową tradycję próbował podtrzymać UKS „Kontra”, ale z upływem czasu ona zanikła.

Być może w przyszłości, ktoś sięgnie do kroniki z historią boks w Elblągu i przywróci pamięć o Antonim Wieczorku organizując kolejne turnieje Jego imienia.

O Antonim Wieczorku pamiętają członkowie Elbląskiego Klubu Sportowego Nestora. Z chwilą powołania tego szczególnego stowarzyszenia byłych sportowców, działaczy i trenerów (po sześćdziesiątce) opracowano plan pochówku tych co już odeszli na elbląskich cmentarzach. W święto zmarłych 1 listopada 2010 na grobowcu Antoniego Wieczorka zapłonął znicz pamięci sygnowany literami EKS. Tak będzie każdego roku zapewniają członkowie stowarzyszenia.



Prezes ESKN Marian Kulesza w towarzystwie trenera Wiesława Budzińskiego przy grobie Antoniego Wieczorka

Andrzej Minkiewicz

Aktualizowano listopad 2010